



SEKTOR

57

10.07.1984.

PISMO TERENOWEGO KOMITETU OPORU "SOLIDARNOSC"

DO CZŁONKÓW "SOLIDARNOSCI"

W dniu 17 czerwca około 40% dorosłych mieszkańców Warszawy, czyli pół miliona ludzi, odpowiedziało na apel władz Związku bojkotując wybory do rad narodowych.

Prawdziwy obraz postaw społeczeństwa uzyskaliśmy dzięki pracy wielu tysięcy ludzi uczestniczących w akcji liczenia wyników głosowania. Przeprowadzenie tych obliczeń jest naszym wspólnym sukcesem. Jeszcze raz pokazaliśmy, że "Solidarność" stała na zbiorowy wysiłek, na poszukiwanie prawdy.

Chociaż część z nas odczuwa pewien zawód, że ponad połowa Warszawy uległa presji władz i atmosferze strachu; nie powinniśmy się czuć rozczarowanymi. Dziś wiemy już, jak wielu Polaków stało na zachowanie zgodne z własnymi przekonaniami. Świadomość ta będzie nam pomocna w dalszej pracy i zaowocuje zarówno w codziennym życiu każdego z nas, jak i w przyszłych wyborach do sejmiku.

Przekłamałyśmy barierę mitycznych 99%, ogłaszanych przy każdym wyborach w krajach obozu radzieckiego. Tym razem podane 75%. Władza nie ośmieliła się oświadczyć, iż ma całkowite poparcie społeczeństwa - i to dowodzi naszej siły. Sfałszowanie wyników wyborów o kilkanaście procent pokazuje jednak, że metody władzy się nie zmieniły.

Jeżeli w całej Polsce zasięg bojkotu był taki jak w Warszawie, to oznacza, że nie głosowało 10 milionów ludzi. Jest nas znowu 10 milionów, 10 milionów ludzi wiernych ideałom Sierpnia, którzy nie ulegli trwającym od ponad dwu i pół roku represjom, 10 milionów ludzi świadomych obranej drogi - ku wolnej, demokratycznej Polsce.

Warszawa 20 czerwca 1984 r.

Zbigniew Bujak

PO WYBORACH - STANOWISKO TKK

Na podstawie dotychczasowych wstępnych obliczeń można sądzić, że ponad 40% uprawnionych do głosowania odpowiedziało na ogłoszony przez TKK apel o bojkot wyborów do rad narodowych. Oznacza to, że ponad 10 mln dorosłych Polaków nie uległo wytworzonej przez władze atmosferze strachu, szantażu i pogroźek. Decyzja odmowy udziału w wyborczej farsie jest minimum każdego uczciwego człowieka - jest zarazem ogromnym zadaniem dla społeczeństwa, które wyzwala się powoli z narzuconego mu systemu zniewolenia, obłudy i strachu.

To, że dnia 17 czerwca 1984 roku, po 2,5 latach szczególnych represji i prześladowań ponad 10 mln Polaków, 1/3 więc więcej niż członków Solidarności przed grudniem 1981/ potrafiło w sposób wyraźny przeciwstawić się władzy świadczy, że ilość naszych zwolenników wzrasta. Taki jest efekt 2,5 letniej walki naszego Związku w podziemiu. Trzeba przyznać, że wielu Polakom nie udało się jeszcze przezwyciężyć lęku. Utrzymanie w strachu tej części społeczeństwa jest sukcesem władzy. Lecz jest to jej sukces jedyny.

Zdecydowana postawa społeczeństwa oraz społeczna kontrola wyborów zmusiła władzę do ogłoszenia - zafałszowanej wprowadzając - ale i tak wyjątkowej w historii krajów obozu radzieckiego frekwencji wyborczej równej 75%. Jest to ogromnym wyłomem ideologicznym, którego skutki mogą mieć nieocenione znaczenie dla wszystkich narodów będących w podobnej do nas sytuacji.

Wbrew opinii wielu ludzi, którzy zdecydowali się na współpracę z władzą nie wyraziła ona zgody na listy alfabetyczne, nie zezwoliła na prezentowanie własnych programów wyborczych, zaś akceptacji kandydatów decydowały komitety PZPR. Musieli się więc poczuć oszukani nawet ci, którzy w przygotowaniach do wyborów uczestniczyli w dobrej wierze.

Akcja upowszechniania idei bojkotu wyborów i uzyskania prawdziwego obrazu przebiegu głosowania była dla działaczy "Solidarności" ogromnym zadaniem organizacyjnym. TKK wyraża pełne uznanie dla ich trudu. Dziesiątki tysięcy ludzi biorących udział w akcji przedwyborczej i liczących potem głosujących udowodniło, że "Solidarność" jest związkiem zawodowym zdolnym do efektywnego działania pomimo mobilizacji policji i przeciwdziałania całego aparatu państwowego. W wielu okręgach wyborczych ilość bojkotujących przekroczyła 50% nieraz znacznie. W demokratycznych systemach taki wynik oznaczałby nasze bezwzględne zwycięstwo wyborcze. NSZZ "Solidarność" nie dąży jednak do władzy, pragnie jedynie aby Polacy mogli demokratycznie swą władzę wybierać.

Wezwanie do bojkotu wyborów jest jednym z elementów ogłoszonego w stanie wojennym programu budowy niezależnego społeczeństwa. Zdajemy sobie sprawę, że realizacja tego programu jest trudna. Obok sukcesów spotkać nas mogą porażki i rozczarowania. Ostatnie wydarzenia potwierdzają jednak ponownie słuszność obranej przez nas strategii - codziennej działalności budującej gotowość społeczną.

21 czerwca 1984 r. Tymczasowa Komisja koordynacyjna NSZZ "Solidarność"
Zbigniew Bujak /region mazowsze/
Tadeusz Jedynak /region Śląsko-Dąbrowski/
Marek Muszyński /region Dolny Śląsk/
Eugeniusz Szumiajko /członek Prezydium KK/

W posiedzeniu TKK brali udział przedstawiciele regionów Gdańska i Małopolski.

KOMUNIKAT NR 1

o społecznej kontroli przebiegu wyborów do rad narodowych

1. Wyniki społecznej kontroli, które napłynęły dotychczas i zostały już opracowane przedstawiają się następująco:

Region Dolny Śląsk - Wrocław - 40,3%	Stare Miasto - 42,7%	Fabryczna - 39,8%
	Sródmieście - 43,4%	Krzyki - 41,1%
		Psie Pole - 32,6%
Region Gdańsk - miasto Gdańsk i Sopot - 47%		
Region Małopolska - miasto Kraków - 48,2%		
Region Mazowsze - miasto Warszawa - 57,4%		
Region Śląsko-Dąbrowski - Katowice - 57,7%		
	Dąbrowa Górnicza - 59,3%	
	Gliwice - 57,5%	
	Pyskowice - 40%	
	Siemienowice - 49,3%	
	Sosnowiec - 55,9%	
	Tarnowskie Góry - 59,8%	

2. Społeczna kontrola przebiegu głosowania prowadzona była głównie poprzez obserwację z zewnątrz lokali wyborczych i liczenie głosujących. Uwzględniono również informacje uzyskane od członków komisji wyborczych. Stwierdzono próby zafałszowania naszych obliczeń poprzez działalność specjalnych ekip, których zadaniem było wchodzenie i wychodzenie z punktów wyborczych. Nasze obliczenia dotyczące uczestników głosowania są zawyżone z powodu nieuniknionego ruchu osób niegłosujących /członkowie komisji, kontrolę z komisji wyższego szczebla, dziennikarze, mieszkańcy budynków w których znajdowały się lokale wyborcze/. Osoby biorące udział w akcji liczenia były niejednokrotnie legitymowane, a w niektórych przypadkach /np. w Warszawie stawiane przed kolegami d/s wykroczeń.

3. Podane przez władze wyniki przewyższają dane społecznej kontroli odpowiednio:

w Warszawie - o 13,6%

w regionie Śląsko-Dąbrowskim - o ok. 20%

dla Wrocławia, Gdańska i Krakowa władze nie podały dotychczas danych oficjalnych, a jedynie dane dla województw.

4. Według oficjalnych danych głosowanie ma być powtórzone /z powodu frekwencji poniżej 50%/; jedynie w 85 okręgach wyborczych, co stanowi około 0,4%. Żaden z nich nie jest okręgiem z dużego miasta. Tymczasem wstępne

wyniki społecznej kontroli dotyczące właśnie dużych miast wykazują, że gdyby władze nie sfałszowały wyników wyborów musiałyby zostać powtórzone chociażby we wszystkich okręgach Wrocławia.

5. W okresie przedwyborczym stwierdzono- że:

- podanie przez władze , że 70% uprawnionych do głosowania sprawdziło listy wyborcze było informacją fałszywą. W rzeczywistości ilość osób sprawdzających osobiście listy wynosiła, w zależności od regionu, od kilku do dwudziestokilku procent ogółu wyborców.

- po akcji sprawdzania list wyborczych z polecenia władz komisje wyborcze dokonały niezgodnego z ordynacją zmniejszenia od 5 do 10% ilości uprawnionych do głosowania. Skreślono osoby przebywające okresowo w innych miejscowościach, chore, niedołążne, a także pracowników sezonowych, marynarzy i innych.

- prowadzone były niedopuszczalne akcje mające na celu wywieranie presji psychicznej na wyborców, aby wzięli udział w głosowaniu.

6. Stwierdzono następujące sposoby fałszowania wyników przez władze w dniu wyborów:

- dalsze bezpodstawne umniejszanie liczby uprawnionych do głosowania poprzez wykreślanie z list części osób które nie wzięły udziału w wyborach.

- bezprawne wrzucanie kart wyborczych do urn przez członków komisji i mężów zaufania

- głosowanie za członków rodziny, sąsiadów itp.

- głosowanie specjalnie zmobilizowanych osób nie będących na listach wyborczych danego okręgu.

Jeżeli powyższe fałszerstwa nie dawały oczekiwanych przez władze rezultatów przekazywane wyżej przez komisje wyniki frekwencji były niejednokrotnie dodatkowo jeszcze zawyżane. Dotyczy to komisji wyborczych wszystkich szczebli.

7. W niniejszym komunikacie podane zostały zebrane i dotychczas opracowane dane dotyczące przebiegu wyborów. Wobec ciągłego napływu informacji na ten temat przewidujemy ogłoszenie kolejnego komunikatu. Po uzyskaniu pełnych danych zostanie opracowany zbiorczy, szczegółowy Raport o przebiegu wyborów do rad narodowych w Polsce w 1984 roku.

21 czerwca 1984 r. Tymczasowa Komisja Koordynacyjna NSZZ "Solidarność"

N I E Z A P O M N I M Y !

- 22/ Józef Kurowski - funkcjonariusz MO z Myślenic /drogówka/ popełnił samobójstwo, kiedy zwierzchnicy skrytykowali go za "zbyt łagodne postępowanie" w czasie tłumienia manifestacji 11.11.82r. w Krakowie.
- 23/ Joanna Lenartowicz - l.19, zmarła 5.05.82 r. w Warszawie w wyniku odniesionych obrażeń /z napisu na grobie na Powązkach/.
- 24/ Włodzimierz Lisowski - l.67 zmarł w wyniku obrażeń jakich doznał pobity pałką 13.05.82 r. na Rynku krakowskim, bezpośrednią przyczyną śmierci było pęknięcie wątroby.
- 25/ Piotr Majchrzak - l.19 z Poznania, uczeń Technikum Ogrodniczego zmarł 18.05.83r. pobity 13.05.83 przez ZOMO.
- 26/ Bernard Łyskawa z Krakowa chory na serce, goniony przez ZOMO 1.05.83 r zasnął na rogu ul. Szewskiej i Wita Stwosza.
- 27/ Kazimierz Michalczyk - l.21 zmarł 1.08.82r. w Toruniu pobity przez patrol MO podczas występów zespołu Budgie. Zmarły był milicjantem, na koncert przybył w cywilu.
- 28/ Kazimierz Majewski -l.46 przew. "S" Jeleniogórskich Zakładów Narzędziowych 19.10.82r. popełnił samobójstwo. Pozostawił list w którym wyjaśnia przyczyny: nasilająca się nagonka i inwigilacja SB, przesłuchania, wymuszanie współpracy, groźby pod adresem rodziny.
- 29/ Andrzej Pełka - l.20 zginął 16.12.81r. w KWK "Wujek".
- 30/ Mieczysław Poźniak - l.26 robotnik z Elektromontażu, zmarł w Lubinie 31.08.82r. od rany postrzałowej brzucha.
- 31/ Grzegorz Przemek - l.19 zmarł po pobiciu przez milicję na komendzie przy ul. Jezuickiej w Warszawie w dniu. 15.05.83r.

Sektor nr 57 str.4

- 32/ Stenisław Raczek - 1.35 z Kielc, zegarmistrz pobity 31.08.82r. zmarł 7.09.82r.
- 33/ Mieczysław Radomski - zmarł podczas manifestacji 3.05.82r. w Warszawie. Slusarz z Uniechy-Unimy, ojciec 5 dzieci.
- 34/ Mieczysław Rokitnicki z Przemyśla zmarł w areszcie śledczym w Załężu 3.04.82r. zakatowany podczas przesłuchań. Aresztowano go 23.03.82r. pod zarzutem rozpowszechniania wydawnictw książkowych.
- 35/ Piotr Sałowski - 1.22 pracownik Stoczni Gdańskiej zginął 31.08.82r. od strzału petardą w głowę.
- 36/ Zbigniew Simoniuk - 1.33 - 8.01.83r. w białostockim więzieniu popełnił samobójstwo. W styczniu 81r. w niewyjaśnionych okolicznościach na jednej z ulic Białegostoku oblatany płynem łatwopalnym i podpалony. Poszlaki wskazują, że zrobili to funkcjonariusze MO. W połowie kwietnia 81 zginął na kilka dni. Znalaziono go krwawo wyczerpanego ze śladami obrażeń i oparzeń - i tym razem wszystko wskazywało na działalność MO. Simoniuk był aktywnym działaczem białostockiego Komitetu Obrony Więzionych za Przekonania. W grudniu 81 został internowany a 21.10.82 aresztowany i skazany na 2 lata więzienia.
- 37/ Ryszard Smagur - zabity 1.05.83r. w Nowej Hucie, trafiony petardą w szyję. Osierocił dziecko. Był pracownikiem jednej z krakowskich firm introligatorskich.
- 38/ Jan Stawiński - 1.22 zginął 16.12.81 w KWK "Wujek".
- 39/ Adam Szulecki z Warszawy. Zmarł 9.05.82 pobity przez ZOMO 3.05.82.
- 40/ P. Szymański - 1.26 - przewodniczący KZ na Poczcie w Gdańsku, znaleziony zmasakrowany /twarz trudna do poznania, rozprute żyły/ w zdemolowanym i zalonym krwią mieszkaniu. 12.81 - 01.82.
- 41/ Andrzej Trajkowski - 1.32. żona w ciąży, troje dzieci, technik mechanik w przedsiębiorstwie Instalacji Przemysłowych. Zginął 31.08.82 w Lubinie od rany postrzałowej w głowę.
- 42/ Zbigniew Wilk - 1.30, dwoje dzieci. Zginął 16.12.81 w KWK "Wujek"
- 43/ Eugeniusz Wiłkomirski - 1.54 z Częstochowy. Zmarł 3.09.82 w wyniku pobicia przez ZOMO 1.09.82.
- 44/ Bogdan Włosik - 1.20. Elektryk z HiL. 13.10.82. zastrzelony przez funkcjonariusza SB podczas demonstracji w Nowej Hucie.
- 45/ Tadeusz Woźniak - 1.49. Robotnik w brygadzie remontowej Energetyki w Siechnicy /Wrocław/, zmarł po pobiciu 31.08.82 przez ZOMO. 1.09.82 został zabrany karetką do szpitala, w dwie godziny później już nie żył. Jako przyczynę zgonu podano: wstrząs mózgu, pęknięcie jelita grubego, zatrucie toksyczne gazem, zawał serca.
- 46/ Zenon Zajac - 1.22. Zginął 16.12.81 w KWK "Wujek"
- 47/ Jerzy Zieliński - popełnił samobójstwo po wprowadzeniu stanu wojennego. Żołnierz AK, pierwszy redaktor naczelny TM.
- 48/ Piotr Bartoszcze. Członek "Solidarności" RI. Wszystkie poszlaki wskazują na to, iż został zamordowany przez MO. 1984r.
- 49/ Edward Drapała - członek Społecznego Komitetu Budowy Pomnika upamiętniającego walki z najeźdźcą hitlerowskim i sowieckim w rejonie Tomaszowa Lubelskiego we wrześniu 1939r. Popełnił samobójstwo po kilkugodzinnym przesłuchaniu przez SB.
- 50/ Krzysztof Mokrzycki z KWK Makoszowy. Zginął wciągnięty w mechanizm taśmociągu podczas gorączkowo prowadzonych z pominięciem wszelkich przepisów BHP przygotowań do wizyty Jaruzelskiego w tej kopalni.
- 51/ Henryk Wasiluk z Gorzowa Wielkopolskiego. Dokonał 18.11. samospalenia. Zmarł 25.11. w szpitalu nie odzyskując przytomności. Miał 28 lat, pozostawił 1.5 roczne dziecko i żonę w ciąży. 3.04.82 aresztowany za koportę ulotek odsiedział roczny wyrok. mieszkał z rodziną u ciotki, która ostatnio wyemigrowała do USA. Wówczas zagrożono mu eksmisją z mieszkania. Podpalił się w momencie gdy zjawiała się ekipa, która miała przeprowadzić eksmisję.

Dalszy ciąg listy w nas.nr.

Dziękujemy za wpłaty : Kombatantka 500, Eskulap 500, Szansa 2000, ZW 1000.